

Komentarz do prac

Pomimo olbrzymiego postępu, w tym rozwoju możliwości terapii i profilaktyki przeciwniektymicznej, choroby zakaźne wciąż stanowią istotny problem współczesnej medycyny. Obok chorób znanych ludzkości od setek lat, a nawet czasów starożytnych, duży niepokój budzą nowo pojawiające się czynniki patogenne.

Najbardziej spektakularnym osiągnięciem w zakresie leczenia chorób zakaźnych było opracowanie skutecznej terapii przewlekłego zakażenia wirusem zapalenia wątroby typu C (HCV) oraz pozwalających na kontrolę zakażenia leków skierowanych przeciwko wirusowi zapalenia wątroby typu B (HBV). Ponieważ chorzy z przewlekłymi zakażeniami wymienionymi wirusami stanowią największą grupę pacjentów oddziałów i poradni chorób zakaźnych, możliwość oddziaływania na proces infekcyjny posiada bardzo duże znaczenie praktyczne.

Obecny numer „Postępów Nauk Medycznych” w całości jest poświęcony aktualnym zagadnieniom związanym z chorobami zakaźnymi. Uwzględnione zostały prace oryginalne i poglądowe dotyczące przewlekłych zapaleń wątroby, jak i innych chorób, które stanowią obiekt zainteresowania specjalistów chorób zakaźnych.

Doktor Bura wraz ze współpracownikami z poznańskiego ośrodka kierowanego przez profesor Mozer-Lisewską omówili problem wirusowego zapalenia wątroby typu E, który wielu jawi się jako dość egzotyczny. Jak pokazują dane cytowane przez autorów, odsetek dawców krwi w Europie Zachodniej, u których stwierdzano obecność anty-HEV, wynosi kilkanaście procent, a w wybranych populacjach może przekraczać 50%. Nowoczesne spojrzenie na możliwości diagnostyki zakażeń HEV oraz ich dostępność pozwalają mieć nadzieję na zwiększenie wykrywalności również w naszym kraju.

Profesor Łapiński z ośrodka białostockiego omawia bardzo aktualny problem – zagrożenia nowo pojawiającymi się koronawirusami. HVCo-SARS i HVCo-MERS budzą strach na różnych kontynentach przed rozwojem groźnej dla życia choroby. Spektakularne powstrzymanie szerzenia się SARS było olbrzymim sukcesem międzynarodowych sił epidemiologicznych, ale jak pokazuje aktualny problem gorączki Ebola, coraz trudniej jest stworzyć granice dla szerzenia się groźnych infekcji. Autor skupia swoją uwagę na problemie MERS, który wkrótce może spowodować kolejny alert dla społeczności międzynarodowej.

W kolejnym artykule poruszony został problem terapii innego zagrożenia infekcyjnego, które dotyka dość znaczną liczbę pacjentów różnych specjalności medycznych – zakażenia *Clostridium difficile*. Bakteria ta jest przyczyną ciężkich, w dość znacznym odsetku kończących się zgonem, zakażeń przewodu pokarmowego. Jatrogeny charakter choroby oraz bardzo duża zaraźliwość powodują duże zagrożenie epidemiologiczne w placówkach opieki medycznej. Intensywne prace nad nowymi lekami są niezbędne dla powstrzymania tej groźnej epidemii.

Częstotliwość i charakter zakażeń jatrogennych poddano ocenie w innej pracy z ośrodka lubelskiego. Doktor Krzowska-Firyż wraz ze współpracownikami dokonała retrospektywnej analizy ekspozycji zawodowych pracowników opieki medycznej. Najczęstszą formę ekspozycji stanowiło zakłucie igłą. Optymistyczny wniosek wynikający z pracy – o w pełni skutecznej profilaktyce poekspozycyjnej – świadczy o wadze właściwej kwalifikacji osób, które uległy ekspozycji zawodowej. Ta sama autorka omawia również występowanie zakażeń szpitalnych przez lekooporne bakterie.

Problem wirusowego zapalenia wątroby typu B, pomimo wprowadzenia powszechnych szczepień ochronnych, nadal stanowi przedmiot zainteresowania specjalistów chorób zakaźnych. Brak możliwości eradykacji zakażenia w związku z obecnością formy episomalnej (cccDNA) sprawia, że trwają prace nad nowymi lekami, ale także możliwością kontrolowania zakażenia HBV. Temu tematowi poświęcona jest praca z ośrodka łódzkiego. Ilościowe oznaczanie antygeny HBs jest najlepszym przykładem na to, że czasami proste pomysły są najlepsze. Ten znany od wielu lat parametr dopiero niedawno znalazł zastosowanie w ocenie skuteczności terapii oraz wykorzystywany jest do wyznaczenia zasadności jej kontynuacji w przypadku braku szansy na końcowy sukces.

Doktor Berkan i profesor Piekarska szczegółowo omówiły rolę witaminy D w wirusowych zapaleniach wątroby, w tym jej znaczenie dla przebiegu naturalnego zakażenia oraz skuteczności prowadzonej terapii antywirusowej.

Z tego samego ośrodka pochodzi bardzo interesująca praca oryginalna dotycząca oceny wskaźników metabolizmu tlenowego u pacjentów zakażonych HCV w trakcie leczenia pegylovanym interferonem alfa i rybawiryną. Autorzy wykazali podwyższone generowanie anionorodnika ponadtlenkowego u chorych z pzw C i jego zmniejszenie po zastosowanym leczeniu. W zakresie wskaźników bariery antyoksydacyjnej uzyskano wyniki świadczące o podwyższonej aktywności enzymów wskaźników w pzw C przed leczeniem i systematyczne zmniejszanie się aktywności w trakcie i po zakończeniu terapii skojarzonej Peg-IFN i RBV.

Na uwagę zasługuje też oryginalna praca doktora Rozpłochowskiego i współpracowników. Autorzy przeprowadzili analizę deficytów białkowych u osób hospitalizowanych z powodu biegunki związanej z *Clostridium difficile*. U ponad 72% pacjentów występowały deficyty białek. Niedobór białka całkowitego korelował z niedoborem frakcji albumin, zaś głębokość niedoboru była zależna nie od dobowej liczby stolców, ale od czasu trwania

biegunki. Nie potwierdzono również powszechnej opinii, że niedobór białka jest zależny od wieku pacjenta, czynności nerek lub wysokości wskaźników stanu zapalnego.

Na zakończenie autorzy z ośrodka lubelskiego przedstawili zasady diagnozowania i terapii anaplazmozy granulocytarnej. Ta mało znana wśród lekarzy choroba może mieć różne, często nieswoiste objawy kliniczne, przez co należy się liczyć z niewłaściwym rozpoznaniem. W związku z ograniczoną wrażliwością bakterii na antybiotyki istnieje ryzyko niewłaściwego leczenia. Swoją analizę autorzy poparli opisem przypadku anaplazmozy u pacjenta hospitalizowanego w lubelskiej klinice.

Tematy poruszane w bieżącym numerze „Postępów Nauk Medycznych” to bardzo niewielki fragment problematyki współczesnych chorób zakaźnych. Mamy nadzieję, że artykuły te, oprócz wartości naukowej, będą stanowiły materiał edukacyjny dla szerokiego grona lekarzy.

Dr hab. med. Krzysztof Tomasiewicz